



Sygn. akt I UK 241/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania B. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o rentę socjalną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 czerwca 2016 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 3 lutego 2015 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2015 r., Sąd Apelacyjny – w sprawie z wniosku B. G. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o rentę socjalną – oddalił apelację wnioskodawczynie od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 4 kwietnia 2014 r., oddalającego odwołanie

B. G. od decyzji organu rentowego z dnia 23 sierpnia 2012 r., odmawiającej jej prawa do renty socjalnej.

Sąd ustalił, że wnioskodawczyni, urodzona w 1965 r., była uprawniona do renty socjalnej w okresie od dnia 1 stycznia 2003 r. do 31 maja 2008 r., a w dniu 5 lipca 2012 r. wystąpiła z wnioskiem o ponowne ustalenie prawa do tego świadczenia.

Powołując przepis art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej – Sąd ocenił, że warunkiem koniecznym przyznania prawa do renty socjalnej jest istnienie całkowitej niezdolności do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia albo w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej przed ukończeniem 25 roku życia lub też w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. Definicję niezdolności do pracy zawiera art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych mający zastosowanie przy ustaleniu prawa do renty z socjalnej na podstawie art. 5 ustawy o rencie socjalnej. Sąd – na podstawie opinii biegłych sądowych lekarzy: kardiologa, okulisty i otolaryngologa – uznał, że stwierdzone u wnioskodawczyni: obustronny głęboki niedosłuch z praktyczną głuchoniemotą, nadciśnienie tętnicze o lekkim przebiegu, nadwzroczność obu oczu, zez zbieżny oraz niedowidzenie lewego oka – nie czynią jej całkowicie niezdolną do pracy z powodu naruszenia organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia. Z tego względu renta socjalna jej nie przysługuje.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego wnioskodawczyni zaskarżyła skargą kasacyjną, opierając skargę na podstawach kasacyjnych określonych w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. W ramach podstawy materialnoprawnej (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzuciła niewłaściwe zastosowanie art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej przez przyjęcie, że wnioskodawczyni nie spełnia zasadniczej przesłanki uprawniającej do renty socjalnej, że nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, w sytuacji gdy stan faktyczny sprawy nie został w pełni wyjaśniony.

W ramach podstawy procesowej (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzuciła naruszenie: art. 278 § 1 k.p.c. i art. 285 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c., art. 236 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w następstwie, którego doszło do braku wyczerpujących

ustaleń przez przyjęcie, że skarżąca nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy w oparciu o sporządzoną w toku postępowania niepełną i nieprzekonywującą łączną opinię biegłych lekarzy z zakresu otolaryngologii, kardiologii i okulistyki, którzy orzekli o niezdolności do pracy jedynie w oparciu o fakt wystąpienia u wnioskodawczynie schorzeń w postaci obustronnego głębokiego niedosłuchu z praktyczną głuchoniemotą, nadciśnienia tętniczego o lekkim przebiegu, nadwzroczności obu oczu i zezu zbieżnego i niedowidzenia oka lewego, które nie pozwalają uznać jej za całkowicie niezdolną do pracy, pomimo braku wyjaśnienia przez biegłych, dlaczego ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy w oparciu o wskazane schorzenia oraz bez dokonania oceny przez Sąd na podstawie uzupełniających opinii biegłych oraz opinii biegłego z zakresu medycyny pracy, których sąd zaniechał dopuścić z urzędu, czy z uwagi na posiadane wykształcenie, przygotowanie zawodowe oraz stan zdrowia ubezpieczona ma możliwość faktycznie wykonywać jakąkolwiek pracę; art. 5 k.p.c. i art. 212 § 2 k.p.c. przez niepoinformowanie wnioskodawczynie o uprawnieniu do złożenia zastrzeżeń do łącznej opinii biegłych oraz złożenia wniosku o przesłuchanie biegłych podczas rozprawy lub uzupełnienie opinii o inne dowody oraz zaniechanie zwrócenia wnioskodawczynie uwagi na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego ze względu na jej kompletną głuchoniemotę i związaną z tym nieporadność.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest uzasadniona.

Istotą sporu w sprawie objętej skargą kasacyjną było ustalenie, czy w okresie od dnia złożenia wniosku w 2012 r. wnioskodawczynie była osobą całkowicie niezdolną do pracy. Zgodnie bowiem z treścią art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (jednolity tekst.: Dz.U. z 2013 r. poz. 982 ze zm.) renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18

roku życia. Stosownie do art. 5 tej ustawy, ustalenie całkowitej niezdolności do pracy następuje na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecny jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748, dalej jako ustawa emerytalna). Zgodnie z art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej, stosowanym odpowiednio na podstawie art. 15 ustawy o rencie socjalnej, całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że pojęcia „całkowita niezdolność do pracy” i „naruszenie sprawności organizmu” w rozumieniu art. 4 ustawy o rencie socjalnej nie są tożsame i stany te mogą powstać w różnych momentach. Całkowita niezdolność do pracy, będąca przesłanką prawa do renty socjalnej, może powstać po upływie okresów wskazanych w art. 4 ust. 1 tej ustawy, ale dla nabycia prawa do renty socjalnej istotne jest, aby przyczyna naruszenia sprawności organizmu powodująca całkowitą niezdolność do pracy powstała nie później niż w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 stycznia 2011 r., I UK 240/10, Monitor Prawa Pracy 2011 nr 6, s. 31-322; z dnia 26 lipca 2011 r., I UK 6/11, Lex nr 1026617; z dnia 28 lutego 2012 r., I UK 279/11, Lex nr 1165283).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lipca 2013 r., w sprawie II UK 403/12, LEX nr 1350309, wyraził pogląd, że przesłanka niezdolności do jakiejkolwiek pracy (art. 12 ust. 2 i art. 13 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu, jednakże legitymowanie się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności (art. 4 ust. 2 ustawy z 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych) nie jest równoznaczne ze spełnieniem przesłanki całkowitej niezdolności do pracy, o której mowa w art. 4 ustawy z 2003 r. o rencie socjalnej, ani z pojęciem „niezdolności do pracy” z art. 12 ust. 2 emerytalnej, dlatego też brak całkowitej niezdolności do pracy w rozumieniu tego ostatniego przepisu uniemożliwia przyznanie prawa do renty socjalnej uzależnionego - po myśli art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej - właśnie od stwierdzenia takiej niezdolności.

Skarga kasacyjna słusznie wskazuje, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest zbyt lakoniczne. Skarga kasacyjna, przy argumentacji dotyczącej niezdolności wnioskodawczyni do pracy, pomija jednak fakty, że skarżąca od 1984 r. do 1991 r. pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy jako szwaczka w zespole akordowym, następnie od 1995 r. do 2000 r. była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy w innym zakładzie pracy, a od 2002 r. do 2004 r. pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy jako pakowacz. Następnie korzystała z urlopu wychowawczego po urodzeniu dziecka. Od 1981 r. została zaliczona do trzeciej grupy inwalidów, a w 2003 r. stwierdzono u niej umiarkowany stopień niepełnosprawności na czas określony – do 2008 r., co stało się podstawą do przyznania skarżącej renty socjalnej.

Ustawa z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, która jako podstawa prawna uprawnia do renty socjalnej zastąpiła przepisy ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 64, poz. 414 ze zm.), zmieniła charakter tego świadczenia ze świadczenia z pomocy społecznej na finansowane z budżetu państwa świadczenie rentowe dla osób niepełnosprawnych od dzieciństwa. Jednocześnie zmieniły się warunki uzyskania tego świadczenia. Rentę socjalną przyznaje się i wypłaca osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed 18. rokiem życia lub w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej przed ukończeniem 25 roku życia, a także w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej (art. 4 ust. 1 ustawy). W związku z tym z dniem 1 października 2003 r. uchylony został art. 27a ustawy o pomocy społecznej, stanowiący - w powiązaniu z art. 2a ust. 1 pkt 4 tej ustawy - o prawie do renty socjalnej zarówno osób całkowicie niezdolnych do pracy w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jak też osób, u których stwierdzono znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności w rozumieniu przepisów o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Zgodnie z art. 26 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, osobom uprawnionym do tego świadczenia na podstawie dawnych przepisów, renta socjalna przysługuje w wysokości i na zasadach określonych w nowej ustawie. Prawo do renty socjalnej nabyte na dotychczasowych warunkach zostaje

zachowane tylko o tyle, o ile zezwalają na to przepisy międzyczasowe - art. 26 ust. 2 oraz art. 27 ustawy o rencie socjalnej. Z mocy art. 27 ust. 1 tej ustawy przepisy dotychczasowe stosuje się tylko do spraw wszczętych przed dniem 1 października 2003 r. (wejścia w życie ustawy), z tym, że w razie ustalenia po tym dniu prawa do renty socjalnej na podstawie dotychczasowych przepisów, renta jest wypłacana do dnia 30 września 2003 r., a od dnia 1 października 2003 r. ustalana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych tylko wówczas, gdy wnioskodawca spełnia nowe warunki do przyznania renty (art. 27 ust. 2 ustawy). Podstawą tego ustalenia są orzeczenia o stopniu niepełnosprawności wydane przed dniem 1 października 2003 r., które stanowią podstawę do przyznania renty socjalnej na podstawie ustawy o rencie socjalnej, jednakże tylko na okres, na który zostały wydane (art. 26 ust. 2 ustawy).

Odnosząc te konstatacje do niniejszej skargi kasacyjnej należy stwierdzić, że wnioskodawczyni nigdy nie została uznana za osobę całkowicie niezdolną do pracy, fakt otrzymywania renty socjalnej do 2008 r. wynikał z przepisów przejściowych i orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, a przebieg jej wcześniejszego zatrudnienia wskazuje, że przez wiele lat była zdolna do pracy w pełnym wymiarze czasu pracy. Całkowita niezdolność do pracy, zgodnie z aktualnymi przepisami ustawy o rencie socjalnej oraz w myśl art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyklucza zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy w zwykłych warunkach zatrudnienia.

W ocenie Sądu Najwyższego renta socjalna ma charakter świadczenia zabezpieczającego, a jej celem jest kompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego ze względu na to, że całkowita niezdolność do pracy powstała przed wejściem na rynek pracy. Skarga kasacyjna nie przedstawia argumentów wskazujących, że skarżąca nie może wykonywać prostych prac fizycznych. Również fakt wieloletniego zarejestrowania B. G. jako bezrobotnej, nie świadczy o jej niezdolności do pracy, gdyż co do zasady – bezrobotnymi, poszukującymi pracy, są osoby zdolne do pracy.

W ocenie Sądu Najwyższego skarga kasacyjna, kontestując opinie biegłych lekarzy, którzy nie stwierdzili u wnioskodawczyni całkowitej niezdolności do pracy,

nie przedstawia argumentów wykazujących, że skarżąca jest całkowicie niezdolna do pracy i przysługuje jej prawo do renty socjalnej.

Stosownie do art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani też do oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Z ustaleń Sądu drugiej instancji wynika, że całkowitej niezdolności do pracy, stanowiącej warunek *sine qua non* przyznania prawa do renty socjalnej, nie stwierdzono po złożeniu przez skarżącą wniosku o tę rentę w dniu 5 lipca 2012 r. ani w postępowaniu przed organem rentowym, ani w postępowaniu sądowym. Trzech biegłych lekarzy w jednomyślnej opinii stwierdziło, że skarżąca nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. W postępowaniu sądowym wnioskodawczyni porozumiewała się za pośrednictwem tłumacza języka migowego; miała więc możliwość odniesienia się do pisemnej opinii biegłych lekarzy. Również w szczegółowej apelacji przedstawiła stan swego zdrowia. Nie ma więc podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania, spowodowanej przez niepełnosprawność skarżącej. Nieważności nie zarzuca też skarga kasacyjna.

Podobnie, jako niezasadny należy ocenić zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 278 § 1 k.p.c., który sprowadza się zdaniem autora skargi, do braku wyczerpujących ustaleń przez przyjęcie, że skarżąca nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy w oparciu o sporządzoną w toku postępowania niepełną i nieprzekonywującą łączną opinię biegłych lekarzy z zakresu otolaryngologii, kardiologii i okulistyki. Zarzut ten został skonstruowany ułomnie, gdyż w podstawie nie powołano treści art. 391 § 1 k.p.c. W myśl art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Przepis art. 278 § 1 k.p.c. dotyczący postępowania dowodowego, uprawnia sąd do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego lub biegłych, jeżeli w sprawie istnieje potrzeba wyjaśnienia okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, a nadto do zażądania ustnego uzupełnienia opinii

złożonej na piśmie, w sytuacji, gdy opinia nie jest wyczerpująca lub też z innych względów, według oceny sądu, wymaga uzupełnienia lub wyjaśnienia. Treść kontestowanego przepisu wskazuje, że do jego naruszenia dochodzi wówczas, gdy istota sprawy sprowadza się do konieczności uzyskania wiadomości specjalnych, a sąd bez dopuszczenia tego dowodu samodzielnie poczynił w sprawie ustalenia faktyczne. W okolicznościach sprawy opinia biegłych jest jednoznaczna i jednomyślna. Bez uzasadnionych zarzutów do tej opinii nie było podstaw do jej uzupełniania przez wzywanie biegłych lekarzy na rozprawę. Opinia biegłych była poprzedzona zebraniem informacji o wykształceniu badanej, przebiegu jej dotychczasowej pracy oraz osobistym badaniem wnioskodawczyni przez lekarzy o dużym doświadczeniu zawodowym; jej lapidarność w zakresie końcowej konkluzji nie uzasadnia w realiach niniejszej sprawy zarzutu naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. Art. 382 k.p.c. jest konsekwencją przyjęcia, że postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy i wyrok sądu drugiej instancji powinien opierać się na jego własnych i samoistnych ustaleniach faktycznych i prawnych. Sąd drugiej instancji może jednak podzielić ustalenia sądu pierwszej instancji i przyjąć je za podstawę własnego orzeczenia. W tym kontekście zwrócić należy uwagę, że wnioskodawczyni nie domagała się uzupełnienia opinii biegłych. Co do naruszenia art. 5 k.p.c. wskazać należy, że przepis ten nie może stanowić samodzielnej podstawy skargi kasacyjnej, lecz konieczne jest przytoczenie przepisów, które zostały naruszone wskutek zaniedbania przez sąd orzekający powinności określonej w art. 5 k.p.c. i mogły jednocześnie wywrzeć wpływ na wynik sprawy. Z art. 5 k.p.c. nie wynika powinność sądu o charakterze ogólnego obowiązku do udzielania w każdym wypadku pouczeń osobom stającym przed sądem, tylko dlatego, że występują bez zawodowego pełnomocnika. Udzielenie pouczenia musi być w danej sytuacji uzasadnione, zależy od oceny i uznania sądu. Odnosząc się do kwestii braku pouczenia strony o możliwości i celowości ustanowienia dla niej pełnomocnika wypada stwierdzić, że ocena, czy wystąpiła taka potrzeba, zgodnie z art. 212 k.p.c. należy do sądu i to on kierując się swoją wiedzą i doświadczeniem ocenia, czy wystąpiły przesłanki uzasadniające pouczenie strony. Brak pouczenia o możliwości złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu może jednak stanowić uchybienie procesowe mające wpływ na wynik sprawy, aczkolwiek wpływ

ten należy wykazać (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2013 r. II UK 389/12, OSNP 2014/3/48). W niniejszej sprawie wnioskodawczynie miała zapewnioną możliwość zgłoszenia zarzutów do opinii biegłych. Również jej apelacja jest szczegółowa z dokładnym zaprezentowaniem stanowiska. Nie było zatem podstaw do oceny, że nieporadność wnioskodawczynie uniemożliwia jej prawidłowe prowadzenie procesu i była konieczność pouczenia jej o konieczności korzystania z profesjonalnego pełnomocnika.

Reasumując – brak jest uzasadnionych zarzutów naruszenia przepisów postępowania, mogących mieć wpływ na wynik sprawy, co prowadzi do konieczności akceptacji ustaleń faktycznych i oceny opinii biegłych dokonanej przez Sąd Apelacyjny.

Wobec braku zasadności zarzutów kasacyjnych, Sąd Najwyższy z mocy art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji.

kc